

Sygn. akt IX Ca 569/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Ewa Dobrzyńska-Murawka SO Renata Bandosz
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Karolina Modzelewska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 15 maja 2013 r., sygn. akt X C 1940/12,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.116,54 zł obniża do kwoty 5.676,54 zł (pięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt sześć złotych 54/100) z ustawowymi odsetkami od 22 maja 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala,

- w punkcie 2 zasądzoną kwotę 2.173,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 1.391,32 zł (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych 32/100),

II. oddala apelację w pozostałej części,

II. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

IX Ca 569/13

UZASADNIENIE

Powód A. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 5.100,-zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 18 kwietnia 2012r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki F. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powodowi kwotę 3.423,46 zł. Powód nie zgodził się z tym stanowiskiem. Zlecił rzeczoznawcy wycenę kosztów naprawy, który je ustalił na kwotę 9.789,30 zł. Zaznaczył, że dochodzi części należnego świadczenia, bowiem podstawę dokładnego wyliczenia stanowić będzie opinia biegłego. Podał, że pojazd został sprzedany w stanie uszkodzonym. W toku procesu rozszerzył powództwo do kwoty 7.116,54z zł.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że wypłacone powodowi odszkodowanie w pełni rekompensuje poniesioną przez powoda szkodę. Stwierdził, iż istniała możliwość naprawy pojazdu przy użyciu części alternatywnych. W kalkulacji wykonanej na zlecenie powoda zawyżono cenę stawek za robociznę. Pojazd powoda był pojazdem zużytym i wyeksploatowanym. Podniósł, że nie wiadomo, czy powód w istocie poniósł uszczerbek majątkowy, a jeśli tak, to w jakiej kwocie. Na umowie sprzedaży zamazano bowiem cenę kupna, nie wiadomo zatem na jaką kwotę strony ustaliły wartość rynkową pojazdu i za ile ten pojazd został przez powoda nabyty.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 15 maja 2013r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. T. kwotę 7.116,54 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2173,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 18 kwietnia 2012r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego uszkodzeniu uległ pojazd powoda A. T. marki F. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...) SA w W.. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ cały lewy bok pojazdu powoda oraz naruszone zostały elementy konstrukcyjne, w tym listy i słupki. Pojazd wymagałby przy jego naprawie formowania.

Jak ustalił Sąd Rejonowy powód zgłosił szkodę pozwanemu niezwłocznie po zdarzeniu. W wyniku postępowania likwidacyjnego, po sporządzeniu kalkulacji naprawy pojazdu, pozwany wypłacił powodowi sumę 3 423,46 zł dnia 1 czerwca 2012r. W kalkulacji pozwany wycenił koszt prac naprawczych na kwotę 50 zł za roboczogodzinę. Nadto przyjął koszt części zamiennych nieoryginalnych.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w trakcie postępowania likwidacyjnego powód sprzedał pojazd nie naprawiając go, co miało miejsce w dniu 25 maja 2012r., za kwotę 2 500 zł. Powód wprawdzie odwołał się od decyzji ubezpieczyciela, powołując się na kosztorys naprawy wykonany na jego zlecenie, z którego wynikało, że koszt naprawy wyniesienie 9 789,30 zł brutto. Pozwany jednak nie uwzględnił odwołania, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

W oparciu o wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej Sąd Rejonowy ustalił, że na dzień szkody wartość pojazdu powoda przed jej powstaniem wynosiła 11 600 zł brutto. Wartość pojazdu uszkodzonego wyniosła 4 200 zł brutto. Koszt naprawy oryginalnymi częściami oraz w autoryzowanym warsztacie naprawczym wyniosłby 12 100,41 zł, zaś przy użyciu dostępnych alternatywnych zamienników o porównywalnej jakości i części oryginalnych oraz według średniej stawki w regionie obowiązującej za roboczogodzinę naprawy sumę 10 540,04 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W ocenie Sądu do wyliczeń kosztów związanych z naprawieniem szkody pozwany przyjął stawkę nierealną i nie znajdującą zastosowania w rzeczywistości, a mianowicie 50 zł za roboczogodzinę. Ponadto wycenił części zamienne według cen po obniżeniu ich wartości o 30%. Przyjęte w ten sposób kryteria nie umożliwiałyby w ogóle powodowi naprawienia szkody w jego pojeździe.

W konsekwencji, wyrokując w niniejszej sprawie Sąd oparł się w zakresie wyliczenia wysokości szkody na opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej J. B.. Ponieważ zakres uszkodzeń pojazdu powoda nie był sporny, biegły skupił się na wyliczeniach wartości pojazdu sprzed i po szkodzie oraz kosztach jego naprawy, a także na określeniu wartości rynkowej pojazdu powoda po naprawie.

Sąd I instancji zważył, że stratą poniesioną przez powoda jest uszkodzenie jego pojazdu, przy czym odpowiedzialność pozwanego ogranicza się do sumy pieniężnej, niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, co z kolei wynika z treści art.363 k.c. Sąd uznał, iż zasadnym jest naprawienie pojazdu powoda z uwagi na jego datę produkcji i stopień zużycia częściami zamiennymi nie pochodzącymi od producenta oraz nie w autoryzowanym warsztacie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nie wystąpiło przy takim odszkodowaniu wzbogacenie powoda kosztem pozwanego, gdyż w ten sposób naprawiony pojazd powoda nie miałby wartości wyższej, niż wartość tego pojazdu przed szkodą. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego i uznał, iż pozwany jest również zobowiązany do naprawy szkody według poniesionych przez powoda rzeczywistych strat w mieniu i bez znaczenia jest, zdaniem Sądu, w jaki sposób powód dokonał naprawy. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012r. w sprawie o sygn. akt III CZP 80/11 (opubl. LEX nr 112783).

Mając powyższe na względzie Sąd o odszkodowaniu orzekł na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów oraz treści art. 34 ust.1 i art.19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 436 § 1 k.c. i art. 435 § 1 k.c.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na mocy art.481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust.1 cytowanej ustawy przyjmując, że od tego czasu pozwany powinien uznać za wyjaśnione okoliczności zdarzenia i wypłacić powodowi odszkodowanie w należytą wysokość.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wyrok powyższy pozwany zaskarżył w części, tj. co do kwoty 3.170,-zł z ustawowymi odsetkami od 22 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów procesu w kwocie 2.173,-zł, zarzucając w apelacji:

1. naruszenie art. 363§ 1 k.c., poprzez przyjęcie, że pozwany winien pokryć koszty naprawy, pomimo, że koszt prawidłowo przeprowadzonej naprawy przewyższałby wartość pojazdu przed wypadkiem;
2. naruszenie art. 824¹ § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że odszkodowanie może stanowić źródło wzbogacenia poszkodowanego;
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w zakresie ustalenia wysokości kosztów naprawy.

Z uwagi na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd I instancji przyjmując, iż należne powodowi odszkodowanie powinno umożliwić mu przywrócenie jego pojazdu do stanu sprzed szkody, pominął zupełnie fakt sprzedaży uszkodzonego pojazdu, bez jego naprawy. Zasadzając kwotę, ustaloną na podstawie opinii biegłego, stanowiącą koszt naprawy pojazdu i odejmując tylko sumę wypłaconą

przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym, Sąd w ogóle nie uwzględnił kwoty uzyskanej przez powoda ze sprzedaży przedmiotowego pojazdu. Powód pojazd nabył 17 kwietnia 2012r. za kwotę 1600 euro. Do kolizji doszło dzień później, tj. 18 kwietnia 2012r. Natomiast sprzedaż pojazdu, jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu, nastąpiła 25 maja 2012r. (na marginesie tylko można zauważyć, że w aktach sprawy znajduje się druga umowa sprzedaży z datą 17 maja 2012r., k.70). Za sprzedaż pojazdu powód uzyskał kwotę 2.500,-zł. Zgodzić się zatem należy z zarzutem apelacji, że przyjmując takie stanowisko Sądu Rejonowego powód uzyskałby odszkodowanie przewyższające wysokość poniesionej szkody.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. można przyjąć, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek określonego zdarzenia. Ustalenie wysokości szkody w postaci poniesionej straty wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu, jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. W przedmiotowym stanie faktycznym należy zatem przyjąć, iż gdyby nie doszło do zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2012r. powód byłby właścicielem pojazdu o wartości 11.600,-zł brutto, jak wynika z ostatecznie nie kwestionowanej opinii biegłego. Natomiast w wyniku przedmiotowej kolizji majątek powoda stanowi tylko cena uzyskana ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu, tj. 2.500,-zł. Rozmiar szkody powoda wyniósł zatem różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zdarzenia a sumą uzyskaną za jego sprzedaż, co stanowi kwotę 9.100,-zł. Wprawdzie biegły w opinii ustalił wartość pojazdu F. (...) w stanie uszkodzonym na kwotę 4.200,-zł, co jednak nie oznacza, że w aktualnych warunkach ekonomicznych powód byłby w stanie taką kwotę uzyskać. Fakt sprzedaży pojazdu za 2.500,-zł wydaje się potwierdzać stanowisko, że podana przez biegłego cena nie byłaby jednak w rzeczywistości możliwa do uzyskania. W konsekwencji należało uznać, że odszkodowanie, które w pełni będzie wyrównaniem uszczerbku majątkowego jaki poniósł powód w wyniku zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2012r. powinno ostatecznie wynieść 5.676,54 zł. Kwota powyższa stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zdarzenia 11.600,-zł a uzyskaną ceną sprzedaży 2.500,-zł oraz odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela 3.423,46 zł.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§ 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji. Zmiana zasądzonej kwoty tytułem odszkodowania skutkowałą także skorygowaniem wysokości kosztów procesu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, z uwagi na częściowe tylko uwzględnienie zarzutów apelacji.